

# CYWILNOPROCESOWA OCHRONA PRESTIŻU SPOŁECZNEGO JEDNOSTKI

Najbardziej lapidarne określenie prestiżu społecznego wiąże się z pozycją jednostki w hierarchii danej zbiorowości. Wyznaczana jest ona przede wszystkim miarą autorytetu, uznania, znaczenia lub poważania okazywanego konkretnej osobie fizycznej w ramach społeczeństwa, klasy, warstwy czy niewielkiej grupy społecznej. Stanowiąc kryterium zróżnicowania jednostek, pojęcie prestiżu społecznego zakłada istnienie szacunku lub posłuchu dla danej osoby, wynikających zwłaszcza z realizowanych przez nią ról społecznych. Na kształt analizowanej instytucji mogą również wpływać inne czynniki, takie jak pochodzenie rodzinne, styl życia, reputacja moralna, sprawowana władza, stopień zamożności, posiadana wiedza lub kwalifikacje zawodowe bądź też określone cechy osobowości.

Nie ulega wątpliwości, iż w zależności od przyjmowanych w danym społeczeństwie systemów wartości, będących pochodną m.in. układu stosunków ekonomicznych i prawnych, konkretne desygnaty prestiżu społecznego stają się mniej lub bardziej wyraziste. Paralelnie funkcjonujący termin, tj. pojęcie renomy odnosi się z kolei do znaczenia (poważania) okazywanego osobom prawnym, w tym objętym ich zakresem korporacjom i innym organizacjom społecznym. W ruchu sportowym największym autorytetem i uznaniem cieszą się MKOl, międzynarodowe federacje sportowe oraz agencje antydopingowe.

Poszukując usytuowania prestiżu społecznego w ramach teorii dotyczących rozwoju jednostki ludzkiej usprawiedliwione jest w szczególności odwołanie się do poglądów jednego z najbardziej znanych psychologów XX wieku, Abrahama Masłowa, twórcy teorii motywacji – koncepcji opierającej się na istnieniu hierarchii potrzeb człowieka, z dążeniem do samo-realizacji na jej szczycie. Zdaniem cytowanego autora, potrzeby człowieka

są hierarchicznie usytuowane, przy czym większość z nich jest potrzebami niedoboru<sup>1</sup>, a jedynie ostatnia (samorealizacja) jest potrzebą wzrastania<sup>2</sup>, której zaspokojenie rządzi się innymi prawami.

Najniżej znajdują się potrzeby fizjologiczne (głód, pragnienie), zaś na drugim szczeblu kwestie bezpieczeństwa (na przykład ochrona przed obcymi, unikanie potencjalnych zagrożeń itp.). Występują one w życiu każdego człowieka od momentu jego urodzenia i nie mogą nie być realizowane, gdyż taka sytuacja mogłaby prowadzić niestety do fizycznego unicestwienia jednostki. W trzeciej kolejności autor wymienia ukierunkowane społecznie potrzeby przynależności i miłości (zwłaszcza w znaczeniu nawiązywania bliskich relacji uczuciowych z ludźmi).

Z punktu widzenia tematu niniejszego opracowania, na zwrócenie szczególnej uwagi zasługują jednak przede wszystkim umieszczone przez A. Masłowa na czwartym szczeblu, pragnienie szacunku i uznania. Przez pryzmat ich realizacji należy także oceniać instytucję prestiżu społecznego jednostki – i odpowiednio renomy osoby prawnej – które, choć nie są często wyróżniane oraz analizowane w rozważaniach prawniczych, to jednak zasługują na przybliżenie, w szczególności w kontekście udzielanej im ochrony sądowej.

Celowość wspólnego ujmowania na jednej płaszczyźnie – tak pragnienia szacunku i uznania, jak i pojęcia prestiżu społecznego – jest pochodną faktu, iż wskazane wartości stanowią pochodną obiektywnej potrzeby jednostki do uzyskania wysokiej samooceny, szacunku dla siebie, poczucia własnej wartości, jak i relatywnie dużego poważania ze strony innych osób. A. Masłow przyjmował w omawianym zakresie, że znaczenie ma tu zarówno wewnętrzne pragnienie akceptacji fachowości konkretnego podmiotu, mistrzostwa w danym zawodzie, jak i budowanie własnej samooceny w nawiązaniu do zasłużonych odczuć innych osób<sup>3</sup>.

Można zakładać, iż takie postawy są przykładowo zauważalne w środowiskach naukowych, lekarskich czy sportowych. Z szacunkiem, poważaniem i uznaniem spotykają się profesorowie wyższych uczelni, których ogromna wiedza jest doceniana przede wszystkim w społeczności akademickiej, lekarze ratujący życie i zdrowie ludzkie, a także wybitni sportowcy, których sukcesy w prestiżowych imprezach międzynarodowych, odnoszone tak

---

<sup>1</sup> A. Masłow (2013), *Motywacja i osobowość*, Warszawa: 62 i n.

<sup>2</sup> Należy przyjmować, iż termin „wzrastanie” został użyty przez A. Masłowa specjalnie po to, by wyjaśnić odrębność zasad dotyczących zaspokajania tej potrzeby. Por. K. Kurosz (2016), *Samorealizacja osoby ludzkiej jako element definicji dóbr osobistych Zbigniewa Radwańskiego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 3: 497.

<sup>3</sup> A. Masłow, dz. cyt.: 70.

w popularnych, jak i w mniej znanych dyscyplinach sportu, są odbierane z zadowoleniem lub wręcz entuzjazmem w wielu kręgach społecznych.

## Samorealizacja a prestiż społeczny jednostki

Od czterech zaprezentowanych powyżej, podstawowych potrzeb niedoboru realizowanych sukcesywnie, według istniejącej gradacji przez poszczególne osoby – i mających znaczenie dla prestiżu społecznego – A. Maslow odróżniał samorealizację człowieka, piątą i najwyższą umiejscowioną w hierarchii potrzebę. Autor ujmował ją jako „pragnienie samospelnienia się, a mianowicie tendencję do zrealizowania swojego potencjału”<sup>4</sup>. Będąc wyraźnie zindywidualizowaną w swych kształtach może ona przybierać postać tworzenia różnych form artystycznych (np. rzeźby, obrazu, utworu muzycznego), pragnienia stania się wzorowym mężem lub rodzicem, a także m.in. realizacji indywidualnej amatorskiej aktywności sportowej, od której nie są uzależnione osiągnięcia innych jednostek.

Na podstawie przeprowadzonych badań A. Maslow wyróżniał kilkanaście cech osoby samorealizującej się. Wśród nich wskazywał między innymi na etyczne zachowanie, poczucie wspólnoty z ludźmi, posiadanie określonej hierarchii wartości oraz głębokie relacje interpersonalne<sup>5</sup>. Osoba samorealizująca się dokonuje konkretnych wyborów, opierając się na wewnętrznej wolności, według wyznawanej gradacji potrzeb, która potrafi ograniczyć partykularny interes oraz umożliwić wyjście poza egoistyczną motywację. Podejmowane przez konkretną jednostkę czynności wypełniane są zazwyczaj w omawianym zakresie w oderwaniu od reakcji innych osób. Niejednokrotnie profesor akademicki poszerza wiedzę przede wszystkim w tym celu, by być coraz lepszym w swojej specjalności, a nie po to, aby awansować w ramach konkretnej wyższej uczelni. Pomaga innym z powodu empatii dla środowiska studentów, a nie dla uznania społecznego okazywanego z uwagi na prowadzoną działalność naukową i organizacyjną.

Jak podkreślał A. Maslow, wskazane osoby cechuje koncentracja na danym problemie, poczucie odpowiedzialności za „zadanie, które muszą wykonać, a nie za ostateczny cel, który chcą osiągnąć”. Dysponując określoną niezależnością w sferze formułowania własnych opinii – co jest zwłaszcza charakterystyczne na płaszczyźnie działalności naukowej – jednostki te cierpliwie dążą do rozwiązania określonego problemu badawczego, ponieważ ich aktywność

---

<sup>4</sup> Tamże: 71.

<sup>5</sup> Cyt. za M. Jankowska (2008), *Wolność warunkiem samorealizacji człowieka*. W: M. Jankowska, M. Ryś [red.], *W trosce o wewnętrzną wolność osoby*, Warszawa: 60.

nie wymaga z reguły podejmowania w krótkim czasie konkretnej decyzji lub sformułowania ostatecznych wniosków.

Mając powyższe okoliczności na uwadze można przyjmować, iż potrzeba samorealizacji znacząco różni się w wymiarze socjologicznym i prawnym od poprzedzającego ją pragnienia szacunku czy uznania ze strony innych osób. Nie może też być ujmowana na tej samej płaszczyźnie normatywnej, co kategoria prestiżu społecznego. Skoro bowiem potrzeba samorealizacji może być wypełniana samodzielnie przez poszczególne jednostki, bez względu na zachowania innych osób (np. uczonych z konkurencyjnego ośrodka badawczego czy sportowców z innego kraju przygotowujących się do ważnej imprezy sportowej), to nie wydaje się w szczególności możliwe konstruowanie jakichkolwiek powództw sądowych, domagających się przykładowo zaniechania prowadzenia konkretnych analiz przez uczonych ze wskazanego ośrodka, rozwiązujących w sposób niekonwencjonalny problem badawczy względnie zaprzestania nietypowych, ale dozwolonych metod treningowych zorientowanych na przygotowanie najwyższej formy sportowej przez zawodników innej federacji sportowej.

## **Kwestia dopuszczalności ochrony prawnej prestiżu społecznego**

Inaczej powyższa kwestia rysuje się w razie kwestionowania prestiżu społecznego bądź renomy danej osoby fizycznej lub prawnej (np. profesora wyższej uczelni, znanego sportowca czy federacji sportowej) czy zbliżonego do tych pojęć pragnienia szacunku lub uznania. Jeżeli przykładowo konkretna osoba trzecia, w szczególności popularny, wielonakładowy tygodnik zajmujący się sferą polityki czy kultury podejmuje działania zorientowane na publiczne zdyskredytowanie profesora akademickiego, sportowca światowej klasy czy związku sportowego, imputując im np. nieprawidłowości podatkowe, to pojawia się problem ochrony ich sfery prawnej – w tym prestiżu społecznego – przy pomocy dostępnych środków procesowych. W praktyce sądowej nie jest to problem łatwy do rozwiązania.

Choć intuicyjnie można by zakładać, iż pragnienie szacunku lub uznania względnie prestiż społeczny powinny stanowić – w razie naruszenia tych wartości niemajątkowych – przedmiot wyraźnej i szeroko dostępnej ochrony sądowej, a w szczególności podstawę do wytoczenia i uwzględnienia przez sąd państwowy konkretnego powództwa cywilnego, to w rzeczywistości stwierdza się z nieukrywanym zawodem, iż ewentualna możliwość skonstruowania i uruchomienia takiego środka prawnego natrafia na formalne przeszkody. Wbrew istniejącym oczekiwaniom, utrudnione jest zwłaszcza bezpośrednio

z niego skorzystanie na płaszczyźnie funkcjonującej w systemie prawa cywilnego konstrukcji ochrony dóbr osobistych.

Trudności może również stwarzać próba samodzielnego uruchomienia bardziej ogólnego instrumentu prawnego, jakim jest powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, na wypadek gdyby np. profesor wyższej uczelni, znany sportowiec czy inny uprawniony podmiot pragnął doprowadzić wprost do sądowego zaprzeczenia imputowanych mu, nieprawdziwych okoliczności, mających obniżyć w założeniu okazywany im szacunek (prestiz) społeczny. Jednakże praktyczna doniosłość oraz teoretyczne znaczenie konieczności zapewnienia każdemu podmiotowi prawa sądowej ochrony prawnej tych niezwykle istotnych wartości niemajątkowych muszą skłaniać do poszukiwania, mimo przeciwności, dopuszczalnych rozwiązań prawnych w omawianym zakresie.

## Ochrona prestiżu społecznego w kontekście koncepcji ochrony dóbr osobistych

Przybliżone powyżej, na podstawie klasyfikacji A. Masłowa, potrzeby niedoboru – jak również, choć w mniejszym stopniu, potrzeby samorealizacji – winny być przyporządkowane wartościom niemajątkowym, które podlegają w pierwszym rzędzie ochronie prawnej w ramach konstrukcji ogólnego prawa osobistości i poszczególnych dóbr osobistych. W systemie prawa polskiego, ta druga konstrukcja uregulowana jest w treści art. 23 kodeksu cywilnego. Cytowana norma posługuje się otwartą formułą dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej, do których prawodawca w szczególności zalicza zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania oraz twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Równocześnie wskazana regulacja nie wyklucza „odkrywania” względnie „odkodowania” innych jeszcze wartości niemajątkowych, które winny być także chronione przez normy prawne. Stąd też doktryna prawa cywilnego i orzecznictwo sądowe obejmują ochroną prawną nowe postaci dóbr osobistych, jak np. prawo do prywatności czy więź rodzinną rodziców do dzieci – a innym wartościom, jak przykładowo prawu do spokojnego wypoczynku (urlopu) odmawiają takiej kwalifikacji<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Por. A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian (2015), *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa: 119. Tak również wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 10 marca 2015 r., I ACa 651/14, LEX nr 1677099 oraz z 21 listopada 2015 r., I ACa 59/14, LEX nr 1621265.

Jak już wskazano, w dotychczasowych rozważaniach prawniczych ani pojęcie prestiżu społecznego, ani potrzeba uznania lub szacunku ze strony innych osób nie były wyróżniane jako samodzielne dobra osobiste podlegające odrębnej ochronie prawnej. Takie analizy nie były także prowadzone w szerszym zakresie w odniesieniu do terminu renoma osoby prawnej. Nie można jednak oprzeć się wrażeniu, iż brak w przeszłości szerszych analiz dotyczących sądowej ochrony prestiżu społecznego, jak również sporadyczne na razie wytaczanie powództw, mających za przedmiot żądanie zaprzestania naruszania tej wartości niemajątkowej jest pochodną mało jeszcze sprecyzowanej natury jurydycznej analizowanej instytucji i wynika zazwyczaj z przekonania oraz woli poszkodowanych osób co do celowości rozwiązywania wyłaniających się w tym zakresie spornych sytuacji przede wszystkim w sposób pojednawczy i pozasądowy. W tym kontekście otwiera się zwłaszcza pole do zastosowania licznych metod mediacyjno-koncyliacyjnych, pozostających do dyspozycji stron w ramach współczesnych systemów prawnych.

Jeśli jednak skorzystanie z nich nie jest możliwe lub usprawiedliwione, wówczas taka potrzeba uznania lub szacunku ze strony innych osób, jak i konieczność respektowania prestiżu społecznego jednostki powinny być chronione sądownie za pośrednictwem tych środków ochrony dóbr osobistych, które wywodzą się lub nawiązują wprost do treści art. 30 Konstytucji RP. Norma ta stanowi, iż „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. W orzecznictwie sądowym podkreśla się, iż godność człowieka jest wewnętrznym przekonaniem osoby fizycznej o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz czci. Stanowi ona wyraz pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do określonej, osobistej i społecznej wartości jednostki<sup>7</sup>, z którą może być utożsamiany, a przynajmniej porównywany, prestiż społeczny. W sferze realizacji aktywności sportowej, naruszeniem tych wartości niemajątkowych może być przykładowo świadome pominięcie mistrza kraju w danej dyscyplinie sportu w składzie ekipy na igrzyska olimpijskie, przede wszystkim ze względu na jego aktualną przynależność klubową lub wiek, przy nieuwzględnieniu w ogóle aktualnej formy i reprezentowanych umiejętności sportowych.

Z godnością wiąże się ściśle cześć osoby fizycznej, rozumiana jako stan jednostki polegający na zdolności do obrony swojego świata wartości w sposób uzasadniający szacunek dla innych osób<sup>8</sup>, z czym także łączy się wyraźnie

<sup>7</sup> Tak Sąd Najwyższy w wyroku z 31 marca 2007 r., I CSK 292/06, Legalis.

<sup>8</sup> Zob. P. Machnikowski (2016). W: E. Gniewek, P. Machnikowski [red.], *Kodeks cywilny, komentarz*, Warszawa: 60.

kwestia prestiżu społecznego. Na płaszczyźnie cywilnoprawnej przyjmuje się możliwość naruszenia strony wewnętrznej czci człowieka, tj. jego wyobrażenia o własnej wartości oraz oczekiwania szacunku od innych ludzi<sup>9</sup>, jak i strony zewnętrznej, obejmującej dobrą sławę (opinię) i szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie<sup>10</sup>. Dobra sława (dobre imię) obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby: jej życie osobiste, zawodowe i społeczne<sup>11</sup>. Do naruszenia czci osoby fizycznej, a tym samym podważenia jej prestiżu społecznego, może dojść w rozmaity sposób: za pośrednictwem mowy lub pisma, w wypowiedziach w telewizji, stacjach radiowych, Internecie, w parlamencie, na spotkaniach przedwyborczych, w listach, pismach kierowanych do urzędów, publikacjach prasowych lub książkach, a także w uchwałach ciał kolegialnych.

## Przesłanki cywilnoprawnej ochrony prestiżu społecznego

Zgodnie z art. 24 par. 1 zdanie 1 kodeksu cywilnego, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. To ostatnie pojęcie nie ma wymiaru normatywnego. W doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się jednak, iż zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego powinno być uznane za bezprawne, jeżeli ono jest sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a w szczególności z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego<sup>12</sup>.

W wyroku z dnia 10 maja 2007 roku Sąd Najwyższy sformułował pogląd, iż w sprawie o naruszenie dóbr osobistych sąd nie może oceniać trafności hipotez naukowych, lecz powinien ograniczyć się do zbadania, czy głoszone przez pozwanego twierdzenia są prawdziwe i czy naruszają dobre imię powoda<sup>13</sup>.

Z omawianego punktu widzenia należy przy tym zauważyć, iż krytyczna ocena danej osoby, jej zachowania lub stworzonego dzieła nie usprawiedliwia

---

<sup>9</sup> Tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8.10.1987 r., II CR 269/87, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 1989, nr 4, poz. 66; B. Gawlik (1999), *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, Kraków: 19.

<sup>10</sup> Por. P. Machnikowski (2016), dz. cyt.: 60.

<sup>11</sup> Tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29.10.1971 r., II CR 455/71, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 1972, nr 4, poz. 77.

<sup>12</sup> Tak np. A. Szpunar (1948), *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków: 125; M. Sośniak (1959), *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków: 103 i 118 i n.; P. Machnikowski (2016), dz. cyt.: 63.

<sup>13</sup> Sygn. akt. III CSK 73/07, Orzecznictwo Sądu Najwyższego – ZD 2008, nr A, poz. 28.

uruchomienia roszczeń służących do ochrony czci bądź prestiżu społecznego danego podmiotu, jeżeli jest ona rzeczowa i rzetelna. Takie działanie wyklucza bowiem bezprawność zachowania się krytykującego. Zwykle też okoliczność ta nie wchodzi w rachubę, jeżeli wypowiedź ma charakter satyryczny, nie przekraczając trudnych do określenia ram, wynikających ze zwyczajów, zasad przyzwoitości i dobrego smaku.

Bezprawność naruszenia dobra osobistego zostaje także wyłączona, jeżeli zostało ono naruszone za zgodą uprawnionego (co dotyczy np. boksera, który *a priori* zgadza się na naruszenie jego nietykalności cielesnej w trakcie walki w ringu) względnie zaistniało w ramach działania na własne ryzyko (dopuszczonego przykładowo przez narciarzy na ogólnie dostępnym stoku zjazdowym) albo też gdy naruszenie następuje w ramach działania na podstawie przepisu lub w wykonaniu prawa podmiotowego. To ostatnie, w sferze sportu, oznacza postępowanie w ramach istniejących reguł gry przyjmowanych dla danej dyscypliny sportu przez międzynarodowe lub krajowe federacje sportowe.

Z art. 24 par. 1 zdanie 2 kodeksu cywilnego wynika z kolei, że w razie naruszenia dobra osobistego ten, czyje dobro zostało naruszone, może w szczególności żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. W dalszym fragmencie tego przepisu przykładowo wskazano, że czynność ta może polegać na złożeniu oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

W przypadku naruszenia czci lub prestiżu społecznego jednostki w sentencji wyroku winna być zamieszczona dokładnie ujęta treść przeprosin lub złożonych słów ubolewania<sup>14</sup>. Należy jednak unikać dosłownego powtarzania obraźliwych zwrotów użytych przez pozwanego wobec powoda, zwłaszcza gdyby mogło to prowadzić do wyrządzenia mu kolejnej krzywdy<sup>15</sup>. Jeśli wyrok sądowy ma zabezpieczyć w należyty sposób ochronę czci lub prestiżu społecznego, to oświadczenie o przeproszeniu powoda „powinno mieć taki sam potencjalny zasięg oddziaływania jak inkryminowana wypowiedź”<sup>16</sup>. Zdaniem Sądu Najwyższego, usunięcie skutków naruszenia może polegać przy tym na wprowadzeniu zakazu prowadzenia określonej działalności oddziałującej na psychikę człowieka<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Tak wyrok SN z 19 stycznia 1982 r., sygn. akt. IV CR 500/81, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 1982, nr 8-9, poz. 183.

<sup>15</sup> Tak wyrok SN z 24 listopada 2011 r., sygn. akt. I CSK 52/11, Orzecznictwo Sądu Najwyższego – ZD 2013, nr A, poz. 8.

<sup>16</sup> Zob. w tej mierze wyrok SN z 20 stycznia 2011 roku, sygn. akt. I CSK 409/10, Legalis.

<sup>17</sup> Wyrok SN z 11 października 2007 roku, IV CSK 264/07, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 2008, Nr 6, poz. 82. Zob. także J. Wierciński (2002), *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa: 187.

Dużą praktyczną doniosłość ma także żądanie usunięcia skutków naruszenia czci – i analogicznie prestiżu społecznego – przez sprostowanie nieprawdziwych, a naruszających cześć zarzutów, które najczęściej przybiera także formę stosownych przeprosin<sup>18</sup>. Niezależnie od powyższego, poszkodowany może wystąpić przeciwko sprawcy naruszenia wskazanych dóbr osobistych z powództwem o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę moralną lub o naprawienie szkody.

Dochodzone roszczenia mogą stanowić również przedmiot wniosku o zabezpieczenie roszczenia. Należy jednak zauważyć, iż zgodnie z art. 755 par. 2 kodeksu postępowania cywilnego, w sprawach o ochronę dóbr osobistych zabezpieczenie polegające na zakazie publikacji może być udzielone tylko wtedy, gdy nie sprzeciwia się temu ważny interes publiczny. Udzielając zabezpieczenia, sąd określa czas trwania zakazu publikacji, który nie może być dłuższy niż rok. W razie podjęcia obrony np. przez wydawcę tygodnika, w którym ją zamieszczono, do sądu cywilnego należy wyważenie dwóch godnych ochrony wartości: dóbr osobistych uprawnionego (przykładowo jego czci lub prestiżu społecznego) oraz interesu publicznego, któremu służy publikacja w środkach masowego przekazu<sup>19</sup>.

## **Dopuszczalność powództwa o ustalenie w sprawie o ochronę prestiżu społecznego**

Na tle unormowań dotyczących ochrony dóbr osobistych wyłania się ponadto zagadnienie możliwości stosowania w jej ramach powództwa o ustalenie. Fakt, iż cytowany wyżej art. 24 kodeksu cywilnego nie przewiduje wprost zastosowania takiego środka prawnego stwarzać może również wątpliwość co do ewentualności skorzystania z niego.

W orzecznictwie sądowym występuje jednak od dawna zapatrywanie o dopuszczalności wytoczenia powództwa o ustalenie, że określone dobro osobiste przysługuje konkretnej osobie, jak również, że takie dobro zostało zagrożone lub już naruszone, zaś podstawę takiego żądania stanowi art. 189 kodeksu postępowania cywilnego<sup>20</sup>. Równocześnie podkreśla się, iż złożony

<sup>18</sup> Tak np. J. Wierciński, dz. cyt.: 188.

<sup>19</sup> Tak A. Jakubecki (2017), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 2, *Komentarz do art. 730-1217*, Warszawa: 109.

<sup>20</sup> Tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach: z 30 sierpnia 1974 r. I CR 384/74 (Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1977, nr 10 poz. 161 z glosą W. Daszkiewicza (1978)), „Państwo i Prawo”, nr 8-9: 251 oraz z 22 września 1995 r., III CZP 118/95, OSNC 1996, nr 4, poz. 78, z glosą J. Ignatowicza (1996), *Orzecznictwo Sądów Powszechnych*, nr 4: 192.

do sądu na podstawie wskazanej normy pozew o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter subsydiarny wobec innych środków ochrony dóbr osobistych, w tym także realizowanych w ramach postępowania zabezpieczającego. Jak zwrócił przy tym uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29.10. 2009 r. (III CZP 79/09, Legalis), interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa występuje, jeżeli zainteresowany nie może, przy pomocy innych instrumentów prawnych, zapewnić ochrony swoich praw. Pokrzywdzony naruszeniem dóbr osobistych może zatem skorzystać z powództwa o ustalenie, jeżeli roszczenia z art. 24 kodeksu cywilnego okażą się niewystarczające.

Z analizy przeprowadzonej przez doktrynę prawa procesowego cywilnego wynika, iż „prawami” chronionymi na podstawie art. 189 k.p.c. są przede wszystkim prawa podmiotowe o charakterze bezwzględnym, a więc prawa rzeczowe, prawa na dobrach niematerialnych i prawa osobiste<sup>21</sup>. Należą niewątpliwie również do nich cześć i prestiż społeczny jednostki, która może bronić się przed ewentualnymi naruszeniami ze strony osób trzecich, wytaczając wobec nich powództwo o ustalenie niemożności dalszego kwestionowania sfery prawnej.

---

<sup>21</sup> Tak przykładowo E. Warzocha (1982), *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa: 71.